



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Przekaz treści biblijnych i katechizmowych w kaznodziejstwie : postulaty na Rok Wiary

Author: Leszek Szewczyk

Citation style: Szewczyk Leszek. (2013). Przekaz treści biblijnych i katechizmowych w kaznodziejstwie : postulaty na Rok Wiary. "Studia Pastoralne" (Nr 9 (2013), s. 230-245).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. Leszek Szewczyk

Uniwersytet Śląski

Wydział Teologiczny

PRZEKAZ TREŚCI BIBLIJNYCH I KATECHIZMOWYCH W KAZNODZIEJSTWIE POSTULATY NA ROK WIARY

Przypadający na 11 października 2012 roku początek Roku Wiary jest okazją do przypomnienia dwóch wydarzeń, które ukształtowały oblicze Kościoła współczesnego: 50. rocznicy rozpoczęcia obrad Soboru Watykańskiego II i 20. rocznicy ogłoszenia *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. List apostolski *Porta fidei*, w którym Benedykt XVI ogłosił Rok Wiary, oraz *Nota* Kongregacji Nauki Wiary zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary odnoszą się, między innymi, do zagadnień związanych z posługą głoszenia słowa Bożego. Czy z powyższych dokumentów wynikają jakieś nowe inspiracje dla naszego kaznodziejstwa? Odpowiadając na to pytanie, najpierw należy spojrzeć na teorię homiletyczną i znajdujące się w niej wskazania dotyczące roli Pisma Świętego i katechizmu w kaznodziejstwie. Następnie skonfrontować teorię z praktyką przepowiadania słowa Bożego w archidiecezji katowickiej, a na zakończenie wysunąć wnioski służące odnowie kaznodziejskiej.

ROLA PISMA ŚWIĘTEGO I KATECHIZMU W KAZNODZIEJSTWIE W TEORII HOMILETYCZNEJ

Wypowiedź kaznodziejska to konkretny przekaz słowny, dokonywany przez określonego kaznodzieję w danym akcie komunikacji kaznodziejskiej. W praktyce kaznodziejskiej wypowiedź ta przyjmuje dwie zasadnicze postaci: homilii i kazania.

Homilia w posoborowym ujęciu stanowi szczególną postać głoszenia słowa Bożego. Według *Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego* (OWMR) przez homilię rozumie się taką formę przepowiadania słowa Bożego, która stanowi część samej liturgii, tworzy z nią jeden akt kultu. Opiera się na tekście świętym, czyli pochodzącym z części stałych lub własnych Mszy św., wprowadza w sprawowaną liturgię oraz uwzględnia szczególne potrzeby słuchaczy w dziedzinie wiary i życia chrześcijańskiego (por. nr 65)¹. Homilia łączy w sobie trzy elementy, które decydują o jej istocie. Pierwszym jest sprawowane misterium, drugim – tekst biblijny ze swoim orędziem i jego aktualizacja, trzecim – aktualna sytuacja życiowa konkretnych słuchaczy. Przepowiadane orędzie zbawienia powinno łączyć się z liturgią, a jedno i drugie z życiem słuchaczy.

Kazanie, które jest paralelną do homilii jednostką przepowiadania, dokonuje się poza kontekstem liturgicznym, czyli w czasie nabożeństw ludu chrześcijańskiego (kazania pasyjne, stanowe, nowennowe, majowe, czerwcowe, październikowe), względnie w innych pozaliturgicznych okolicznościach. Natomiast kazanie katechizmowe jest systematycznym i syntetycznym wykładem prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego na podstawie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Z kontekstem liturgicznym utrzymuje, co najwyżej, sztucznie naciągnięty związek, będąc w liturgii elementem obcym.

Pismo Święte w kaznodziejstwie

Współczesne nauczanie Kościoła zawiera liczne wskazania dotyczące źródeł przepowiadania homilijnego. Według tego nauczania, posługa słowa powinna się opierać na Piśmie Świętym, Tradycji, liturgii, Nauczycielskim Urzędzie Kościoła i życiu Kościoła (por. KPK 760). Konstytucja o liturgii świętej II Soboru Watykańskiego stwierdza, że homilie powinny czerpać treść przede wszystkim ze źródeł Pisma Świętego i liturgii (por. nr 35), a konstytucja o objawieniu Bożym dodaje, że całe przepowiadanie kościelne powinno karmić się Pismem Świętym i nim się kierować (por. nr 21).

Homilia jest z natury wyjaśnieniem, wykładem i aktualizacją tekstu biblijnego i liturgicznego, stąd jej funkcją pierwszorzędną jest proklamacja i obwieszczenie treści zbawczych, które są zawarte na kartach Pisma Świętego. Homilia, korzystając z tego bogatego skarbcza, pragnie doprowadzić do spotkania Boga z człowiekiem, a w konsekwencji do powierzenia się Bogu w akcie wiary.

Cenną sugestią o sposobie wykorzystania tekstów biblijnych zawiera dokument Papieskiej Komisji Biblijnej pt. *Interpretacja Biblii w Kościele*. Zachęca on kaznodziejów, żeby w wyjaśnianiu tekstów biblijnych podczas homilii nie wchodzili zbyt daleko we wszystkie szczegóły.

¹ Por. także: Św. Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Inter Oecumenici*, 26 IX 1964, nr 53, w: AAS 56 (1964), s. 890; KL 52.

Najbardziej wskazanym byłoby wydobyć z przeczytanych testów to, co może stanowić pewne światło dla wiary i stymulować doskonalenie życia chrześcijańskiego, tak zbiorowego, jak indywidualnego. [...] Brak odpowiedniego przygotowania w tym względzie może się w ten sposób zemścić, że ulegniemy pokusie rezygnacji z pogłębienia lektury tekstów biblijnych, ograniczając się do jałowego moralizowania albo do mówienia o problemach dzisiejszych bez odwoływania się do słowa Bożego (nr 4.C.2).

Głosiciele słowa Bożego mają, jako podstawowe źródło przepowiadania homilijnego na niedziele i święta, bardzo obszerny materiał biblijny. Spośród 45 ksiąg Starego Testamentu 13 w ogóle nie występuje w lekcjonarzu niedzielnym, czyli z około 27 300 wierszy Starego Testamentu wybrano do lekcjonarza około 1550 wierszy podzielonych na 164 perykopy, co stanowi 5,7 proc. Z 27 ksiąg Nowego Testamentu lekcjonarz niedzielny i świąteczny zawiera 24. Oznacza to, że z 7969 wierszy nowotestamentowych czytane są 3294 wiersze, podzielone na 388 fragmentów, co stanowi 41,3 proc. Najczęściej cytowane są Ewangelie: Mateusza – 57,1 proc., Marka – 61,4 proc., Łukasza – 58,2 proc., Jana – 61 proc. Dla porównania mszał z 1570 roku zawierał 1 proc. Starego Testamentu (nie licząc Psalmów) i 15,8 proc. Nowego Testamentu.

Chociaż powyższa statystyka uwidacznia fakt, iż nie całe Pismo Święte jest wykorzystywane w tekstach lekcjonarza, to jednak trzeba się zgodzić ze stwierdzeniem *Wprowadzenia teologiczno-pastoralnego do lekcjonarza mszalnego*, które mówi, iż „lekcjonarz mszalny zawiera układ czytań biblijnych zapewniający wiernym poznanie całego słowa Bożego na zasadzie stopniowego rozwinięcia” (nr 60). Ze względu na pierwszoplanową rolę perykop ewangelicznych w liturgii słowa fragmenty Starego Testamentu zostały zasadniczo dobrane do Ewangelii, opierając się na zasadzie harmonizacji. Wzajemna relacja pomiędzy fragmentami Ewangelii i Starego Testamentu może mieć różne uzasadnienie: perykopy ewangeliczne zawierają cytaty lub aluzje do fragmentów Starego Testamentu; obydwa czytania dotyczą tego samego wydarzenia; Stary Testament uzupełnia lub wspiera stwierdzenia z Ewangelii; Stary Testament tworzy odpowiedni klimat dla jakiejś perykopy z Ewangelii; czytanie ze Starego Testamentu prezentuje inny pogląd niż czytanie w Ewangelii.

Katechizm Kościoła Katolickiego

26 czerwca 1992 roku kard. Joseph Ratzinger na konferencji prasowej w watykańskiej Sala Stampa przedstawił cel i znaczenie nowego katechizmu oraz omówił jego niektóre aspekty. W ostatnim punkcie przemówienia kard. Ratzinger zaznaczył, że w świecie nacechowanym przez subiektywizm i wielość punktów widzenia słyhać wołanie o takie głoszenie prawdy, które będzie źródłem nadziei na krętej ścieżce ludzkiej historii i ostoją w czasach, gdy zanikają ludzkie pewniki. Zdaniem kard. Ratzingera coraz wyraźniejsza staje się potrzeba głoszenia chrześci-

jańskiego orędzia w sposób jednocześnie prosty i syntetyczny, spokojny i radosny, tak by było ono propozycją, a zarazem zmuszało do refleksji. Papież Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej *Sacramentum Caritatis* (22 II 2007) wskazuje na konieczność poprawienia jakości homilii, która ma za zadanie dopomagać pełnemu zrozumieniu oraz oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych. Szczególna zachęta dotyczy głoszenia słowa Bożego ściśle powiązanego

z celebracją sakramentalną i z życiem wspólnoty tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła. Należy mieć na uwadze katechetyczny i zachęcający cel homilii. [...] Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z Magisterium w oparciu o cztery „filary” określone przez Katechizm Kościoła Katolickiego i niedawno ogłoszone Kompendium, a więc: wyznanie wiary, celebracja misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwa chrześcijańska (nr 46).

Każda homilia mszalna winna być wykładem prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Szczegółowy temat zawsze ma prowadzić do głoszenia Jezusa. Homilia wprowadza wiernych w liturgię, a dzięki niej w życie chrześcijańskie. Winna ona podawać wskazania praktyczne, czyli ukazywać konkretne możliwości zastosowania słowa Bożego w życiu słuchaczy. Do zadań kaznodziei należy głoszenie całości zasad moralnych w kilkuletnim cyklu, a więc to, co należy czynić dla chwały Bożej i zbawienia człowieka (por. KPK 768 § 1). Stwierdzono, że współcześnie wielu wiernych jedynie podczas Mszy św. ma sposobność zetknięcia się z nauką chrześcijańską, wobec czego homilia winna obejmować pełny wykład chrześcijaństwa.

Głoszenie słowa Bożego w ramach liturgii metodą katechizmową jest niewystarczające. Homilia dobrze przygotowana musi być pełną wykładnią wiary. Różni się ona zasadniczo od kazania katechizmowego opartego tylko na materiale katechizmowym. Homilia właściwa podchodzi do tego samego zagadnienia szerzej od strony biblijnej, liturgicznej i misteryjnej. Zarówno liturgia, jak i homilia są źródłem oraz sposobem nauczania doktryny i moralności chrześcijańskiej.

WYKORZYSTANIE PISMA ŚWIĘTEGO I KATECHIZMU W PRAKTYCE KAZNODZIEJSKIEJ

Kaznodziejskie przepowiadanie słowa Bożego, chociaż jedno w swej istocie, jest jednak zróżnicowane wewnątrz. Biorąc pod uwagę Pismo Święte i wewnętrzną logikę chrześcijaństwa, wyróżnia się trzy podstawowe typy przepowiadania: misyjne, katechetyczne i homilijne. Przepowiadanie misyjne, inaczej zwane kerygmatycznym lub ewangelizacyjnym, oznacza w ścisłym sensie głoszenie Dobrej Nowiny ludziom niewierzącym w celu ich nawrócenia². W szerszym zna-

² Por. Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*, nr 6; Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* (EN), 8 XII 1975, nr 51–53; Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio* (RMi), 7 XII 1990, nr 34.

czeniu przepowiadanie misyjne dąży do ożywienia wspólnot kościelnych lub do powtórnego nawrócenia zdechrystianizowanych. Przepowiadanie katechetyczne, nazywane również didaskalijnym, kierowane jest głównie do katechumenów i nowo ochrzczonych, by wyjaśnić im podstawowe prawdy wiary, które usłyszeli podczas przepowiadania kerygmatycznego. Jego zadaniem jest obszerniejsze wprowadzenie w chrześcijaństwo, a od systematycznej katechezy odróżnia go ukierunkowanie na aktualne potrzeby słuchaczy, a nie katechizmowa systematyczność. Przepowiadanie homilijne, zwane też liturgicznym lub mistagogicznym, polega na wprowadzaniu, wtajemniczaniu wierzących w chrześcijańskie tajemnice ukryte pod osłoną znaków liturgicznych. Ma na celu ukazanie obecności i działania Chrystusa w liturgii i doprowadzenie do zjednoczenia z Nim. Przepowiadanie to dokonuje się w ramach sprawowania liturgii i przybiera postać homilii stanowiącej integralną część celebracji liturgicznej. Takie przepowiadanie jest mistagogiczne – naświetlając ukryte rzeczywistości przez szersze powiązanie z liturgicznymi tekstami, wyjaśniając zbawczy sens znaków liturgicznych, doprowadzając do centrum tajemnicy kultu i wprowadzając w tajemnice zbawczego działania sakramentów. Powyższe trzy typy przepowiadania w praktyce pastoralnej nakładają się na siebie i nie można tworzyć między nimi barier czy zamkniętych przedziałów (por. RMi 34).

W celu zilustrowania praktyki kaznodziejskiej na terenie archidiecezji katowickiej wykorzystane zostaną wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród kapłanów tej archidiecezji w okresie od lipca 2006 do maja 2007 roku. Do analizy zakwalifikowano odpowiedzi ankietowe 175 prezbiterów archidiecezji katowickiej, co stanowi 25,0 proc. wszystkich pełniących obowiązki typowo duszpasterskie w tej archidiecezji. W tabeli 1 podano opinię ankietowanych prezbiterów archidiecezji katowickiej na temat znaczenia poszczególnych wymiarów przepowiadania homilijnego.

Tabela 1. Najistotniejszy wymiar homilii

Respondenci		Najistotniejszy wymiar homilii		
		Misyjny (zmierający do zapoczątkowania wiary)	Katechetyczny (zmierający do ugruntowania wiary)	Mistagogiczny (wprowadzający w misterium)
Proboszczowie	N	6,0	53,0	7,0
	%	9,1	80,3	10,6
Wikariusze	N	16,0	78,0	15,0
	%	14,7	71,5	13,8
Razem	N	22,0	131,0	22,0
	%	12,6	74,8	12,6

Dla prezbiterów archidiecezji katowickiej najważniejszym wymiarem przepowiadania homilijnego jest wymiar katechetyczny, czyli zmierzający do ugruntowania wiary. Aż 74,8 proc. ankietowanych księży uznało go za najważniejszy, w tym 80,3 proc. proboszczów i 71,5 proc. wikariuszy. Tak duże znaczenie przypisywane wymiarowi katechetycznemu, czyli systematycznemu i dyskursywnemu wykładowi prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego, może niepokoić, gdyż świadczy o niezrozumieniu istoty przepowiadania homilijnego.

Przepowiadanie słowa Bożego w ramach liturgii ma również wymiar misyjny, ewangelizacyjny. Błędem jest niedostrzeżenie w homilii „ważnego i sprawnego narzędzia w prowadzeniu ewangelizacji” (EN 43). Po osiągnięciu przez właściwe przepowiadanie misyjne (*ad gentes*) celu, jakim jest ukonstytuowanie się wspólnot kościelnych, przepowiadanie to przechodzi w fazę ożywiania wspólnot, tak by z ewangelizowanych stały się ewangelizującymi. We współczesnym świecie obok duszpasterstwa nawróconych musi istnieć duszpasterstwo pobudzające do nawrócenia, skierowane do zdystansowanych wobec wiary, Kościoła i własnej parafii. Wśród ankietowanych kaznodziejów archidiecezji katowickiej 12,6 proc. uważa, że to właśnie misyjny wymiar przepowiadania homilijnego, zmierzający do zapoczątkowania wiary, jest dzisiaj najistotniejszy. W gronie proboszczów grupa ta liczy 9,1 proc., a wśród wikariuszy 14,7 proc.

Dla 12,6 proc. ankietowanych kapłanów archidiecezji katowickiej najważniejszy jest mistagogiczny wymiar homilii. Opinię taką wyraża 10,6 proc. proboszczów i 13,8 proc. wikariuszy. Wskaźniki powyższe budzą duży niepokój, jeżeli chodzi o rozumienie nauczania Kościoła powszechnego i lokalnego na temat homilii. Niewielką pociechą jest fakt, że młodsze pokolenie kapłanów częściej dostrzega w wymiarze mistagogicznym przepowiadania homilijnego wymiar najważniejszy.

Pismo Święte powstało pod natchnieniem Ducha Świętego i zawiera wszystko, co Bóg uczynił dla zbawienia ludzi (por. KO 7), a miano słowa Bożego przysługuje także homilii wówczas, gdy czerpie treść z Pisma Świętego i Tradycji, tłumacząc je zgodnie z nauką Kościoła (por. KO 12, 21). Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II opowiada się za homilią kerygmatyczną, ponieważ taki jej model najwyraźniej zwiastuje dzieła Boga w misterium zbawienia, które jest zawsze obecne wśród wierzących, zwłaszcza w obrzędach liturgicznych. Homilia jest z natury wyjaśnieniem, wykładem i aktualizacją tekstu biblijnego i liturgicznego.

Do źródeł przepowiadania homilijnego należą także Tradycja oraz nauczanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Pismo Święte, Święta Tradycja i Urząd Nauczycielski Kościoła są ze sobą ściśle związane, tak że „jedno bez pozostałych nie może istnieć, wszystkie te czynniki razem, każdy na swój sposób, pod natchnieniem jednego Ducha Świętego przyczyniają się skutecznie do zbawienia dusz” (KO 10). Pismo Święte należy badać i wykładać „pod nadzorem świętego Urzędu Nauczycielskiego” (KO 23) i jemu też powinien ten wykład być wierny (por. EN 43).

Częstotliwość korzystania z poszczególnych źródeł homilii w przepowiadaniu kaznodziejskim kapłanów archidiecezji katowickiej podano w tabeli 2.

Tabela 2. Częstotliwość korzystania z poszczególnych źródeł homilii

Źródła homilii	Respondenci	Częstotliwość korzystania z poszczególnych źródeł homilii				
		zawsze	często	rzadko	nigdy	Razem
Biblia	N	136	39	–	–	175
	%	77,7	22,3	–	–	100
Liturgia	N	11	116	48	–	175
	%	6,3	66,3	27,4	–	100
Tradycja i Magisterium Kościoła	N	9	83	83	–	175
	%	5,2	47,4	47,4	–	100
Doświadczenie życiowe słuchaczy	N	36	120	19	–	175
	%	20,6	68,6	10,8	–	100

Homilia, korzystając z tego bogatego skarbcza, pragnie doprowadzić do spotkania Boga z człowiekiem, a w konsekwencji do powierzenia się Bogu w akcie wiary. Właściwemu odczytaniu treści biblijnych służą zasady współczesnej hermeneutyki biblijnej. Dla 77,7 proc. kaznodziejów archidiecezji katowickiej źródło biblijne jest zawsze wykorzystywane w przepowiadaniu homilijnym, pozostałych 22,3 proc. korzysta z tego źródła często. Tradycja i Magisterium Kościoła są zawsze źródłem przepowiadania homilijnego dla 5,2 proc. ankietowanych kapłanów archidiecezji katowickiej, 47,4 proc. korzysta z tego źródła często i dokładnie taki sam procent czyni to rzadko.

Przepowiadanie homilijne powinno wyklądać, w ciągu roku liturgicznego, tajemnice wiary i zasady życia chrześcijańskiego (por. KL 52). Homilia powinna prowadzić do przemiany życia poszczególnych uczestników, pomagając w udzielaniu odpowiedzi wierzącym na usłyszane słowo Boże. Dlatego homilia ma wskazywać na możliwe sposoby odpowiedzi na Boże wezwanie w codziennym życiu. Słuchacz powinien usłyszeć o tym, jak jego wiara ma być realizowana we współczesnym świecie i musi wiedzieć, że Bóg postawił mu określone zadania oraz oczekuje na nie odpowiedzi. Odpowiedź ta realizuje się na trzech płaszczyznach ludzkiego życia: wiary, nawrócenia i miłości. W tabeli 3 podano częstotliwość głoszenia prawd wiary i zasad moralnych przez kaznodziejów archidiecezji katowickiej.

Tabela 3. Częstotliwość głoszenia prawd wiary i zasad moralnych

Prawdy wiary i zasady moralne	Respondenci	Częstotliwość głoszenia prawd wiary i zasad moralnych				
		zawsze	często	rzadko	nigdy	Razem
Bóg, który jest Miłością	N	42	128	5	–	175
	%	24,0	73,1	2,9	–	100
Bóg Ojciec, stwórca człowieka	N	2	83	89	1	175
	%	1,2	47,5	50,7	0,6	100
Chrystus – Bóg i człowiek	N	17	103	54	1	175
	%	9,7	58,9	30,8	0,6	100
Misteria życia Chrystusa	N	11	119	45	–	175
	%	6,3	68,0	25,7	–	100
Chrystus działający w Kościele	N	27	116	32	–	175
	%	15,4	66,3	18,3	–	100
Duch Święty – Pocieszyciel	N	7	58	108	2	175
	%	4,0	33,1	61,7	1,2	100
Maryja – Matka Chrystusa i Kościoła	N	7	96	71	–	175
	%	4,0	54,9	40,6	–	100
Kościół – lud Boży, ciało Chrystusa	N	12	87	76	–	175
	%	6,9	49,7	43,4	–	100
Eschatologia – wiara w życie wieczne	N	7	99	69	–	175
	%	4,0	56,6	39,4	–	100
Siedem sakramentów Kościoła	N	3	84	86	2	175
	%	1,7	48,0	41,1	1,2	100
Godność osoby ludzkiej	N	20	106	47	2	175
	%	11,3	60,6	26,9	1,2	100
Wspólnota ludzka	N	12	81	77	5	175
	%	6,9	46,3	44,0	2,8	100
Przykazanie miłości Boga	N	50	109	16	–	175
	%	28,6	62,3	9,1	–	100
Przykazanie miłości bliźniego	N	46	117	12	–	175
	%	26,3	66,8	6,9	–	100

Przedmiotem przepowiadania homilijnego musi być osoba Jezusa Chrystusa, w którym uobecnia się tajemnica zbawienia (por. KO 2; KK 5). Misterium paschalne Jezusa stanowi centrum przepowiadania, gdyż przez swoją błogosławioną mękę, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie dokonał On odkupienia ludzi (por.

KL 5). Jezus Chrystus jest obecny w swoim słowie i sam mówi w Kościele, kiedy czyta się Pismo Święte (por. KL 7). W przepowiadaniu homilijnym kapłanów archidiecezji katowickiej najczęściej głoszone są prawdy chrystologiczne, skoncentrowane wokół zagadnień bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa, misteriów Jego życia oraz Jego działania w Kościele. Kaznodzieje rzadziej głosili prawdy wiary związane z pierwszą i trzecią Osobą Boską oraz treści dotyczące eschatologii, mariologii, eklezjologii i sakramentologii. Wśród zasad życia chrześcijańskiego wyszczególniono godność osoby ludzkiej, wspólnotę ludzką, przykazanie miłości Boga i przykazanie miłości bliźniego.

WSKAZANIA NAJNOWSZE I POSTULATY NA ROK WIARY

Benedykt XVI w liście apostolskim *Porta fidei* (11 X 2011) zaznacza:

Sądzę, że inauguracja Roku Wiary w związku z pięćdziesiątą rocznicą otwarcia Soboru Watykańskiego II może być dobrą okazją, aby zrozumieć teksty pozostawione przez ojców soborowych, które zdaniem błogosławionego Jana Pawła II „nie tracą wartości ani blasku. Konieczne jest, aby były należycie odczytywane, poznawane i przyswajane jako miarodajne i normatywne teksty Magisterium, należące do Tradycji Kościoła” (nr 5).

Zaś *Nota* Kongregacji Nauki Wiary z 7 stycznia 2012 roku zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary, mówiąc o zadaniach stojących przed Kościołem na płaszczyźnie diecezjalnej, zaznacza:

Stalą formację duchowieństwa będzie można oprzeć, szczególnie w tym Roku Wiary, na dokumentach Soboru Watykańskiego II i na Katechizmie Kościoła Katolickiego, rozważając, przykładowo, takie tematy jak: „przepowiadanie Chrystusa Zmartwychwstałego, „Kościół jako sakrament zbawienia”, „misja ewangelizacyjna w dzisiejszym świecie”, „wiera i niewiara”, „wiera, ekumenizm i dialog międzyreligijny”, „wiera i życie wieczne”, „hermeneutyka reformy z zachowaniem ciągłości”, „Katechizm w zwyczajnej opiece duszpasterskiej” (nr 6).

Wśród zadań, które powinny być realizowane w duszpasterstwie parafialnym, *Nota* dostrzega między innymi poświęcenie większej „uwagi studium dokumentów Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego, by wykorzystać jego owoce w duszpasterstwie parafialnym – katechezie, przepowiadaniu, przygotowaniu do sakramentów – przygotowując cykle homilii na temat wiary czy pewnych jej specyficznych aspektów, jak na przykład »spotkanie z Chrystusem«, »podstawowe treści Credo«, »wiera i Kościół«” (nr 3). Na podstawie powyższych zaleceń oraz z obserwacji praktyki kaznodziejskiej w archidiecezji katowickiej można wysunąć następujące postulaty:

Dobre przygotowanie homilii niedzielnych i świątecznych

Wśród zadań stojących przed kaznodziejami w Roku Wiary można wymienić między innymi lepsze przygotowanie homilii niedzielnych i świątecznych. Współczesne nauczanie Kościoła, i co za tym idzie również współczesna homiletyka, widzi w homilii uprzywilejowany sposób głoszenia słowa Bożego. Tęsknota niektórych kaznodziejów za kazaniem katechizmowymi wydaje się nieuzasadniona. Sama homilia, właściwie podejmując najważniejsze tematy doktrynalne i moralne, a nade wszystko przez bezpośrednie spotkanie z Jezusem Chrystusem nauczającym w słowach Pisma Świętego, przyczynia się najpełniej do pogłębienia religijności współczesnych uczniów Chrystusa.

Zwolennicy zastępowania homilii kazaniem katechizmowymi również dzisiaj postrzegają kazanie jako najskuteczniejszy sposób pogłębienia wiedzy religijnej wśród licznego grona uczestników niedzielnych i świątecznych Mszy św. Dla ks. Edwarda Stańka współczesny kryzys życia religijnego w Kościele polskim pozostaje w ścisłym związku z zaniechaniem tzw. kazań katechizmowych. Jego zdaniem, katechezy dla dorosłych, gromadzących się w każdą niedzielę wokół ołtarza, są pokarmem, bez którego nie może być mowy o doskonaleniu religijnej postawy. Wprowadzenie kazań katechizmowych podczas niedzielnej Mszy św. – zdaniem ks. Stańka – jest niezbędnym środkiem zażegnania kryzysu życia religijnego w Polsce. Argument ten stanowczo odrzucają przeciwnicy zastępowania homilii kazaniem katechizmowym. Ks. Józef Kudasiewicz w takim postępowaniu dostrzega świadectwo ogromnego nieporozumienia w działalności duszpasterskiej w Polsce. Niestety pastoralnym jest brak miejsca, poza Mszą św., w którym można byłoby katechetycznie formować wiernych. Zaś w czasie Eucharystii jest miejsce tylko na homilię przekazującą żywego Jezusa Chrystusa i wprowadzającą w misterium eucharystyczne. Nauczanie katechizmowe najlepiej sprawdza się w małej grupie, gdzie istnieje możliwość osobistego kontaktu z każdym oraz szansa wyjaśnienia wątpliwości poprzez pytania i odpowiedzi przyjmujące często formę dyskusji. Szczególną okazję do takiej formy głoszenia słowa Bożego daje katecheza, w tym również katecheza dorosłych. Bardzo często zwolennicy kazań katechizmowych zapominają, że jednostka kaznodziejska (kazanie lub homilia) jest jedynym miejscem w czasie Mszy św. służącym pouczeniu zgromadzonych wiernych. Nauka Kościoła wielokrotnie wskazywała, że cała liturgia jest katechezą, a zasady modlitwy i zasady wiary są nierozłącznie ze sobą związane i wzajemnie się przenikają.

Zwolennicy zastępowania homilii kazaniem katechizmowym zdają się nie dostrzegać, iż znajomość prawd wiary nie przekłada się bezpośrednio na prowadzenie prawdziwie chrześcijańskiego życia. Przekazowi prawd wiary w katechezie towarzyszy weryfikacja wiedzy zdobytej przez katechizowanych. W homilii o takiej sytuacji nie ma mowy. Homilia jest przemówieniem pojedynczej osoby, a to nie jest szczególnie skuteczny sposób udzielania nowych informacji albo powodowania

zmian w postawach i zachowaniu. Homilia, będąc integralną częścią liturgii, jest związana z proklamowanymi w niej tekstami świętymi, podczas gdy katecheza jest metodycznym i całościowym wyjaśnianiem wiary i moralności chrześcijańskiej. Celem homilii jest wspieranie słuchaczy w świadomym i aktywnym przeżyciu celebrowanych misterii, a celem katechezy jest umocnienie wiary uczestniczących w niej wiernych przez usystematyzowany przekaz wiedzy religijnej.

Pogląd mówiący o tym, że prawdy wiary przekazywane drogą systematycznego wykładu katechizmowego głębiej zapadną w pamięci słuchaczy, jest dzisiaj odrzucany. Porządek katechizmowy jest układem linearnym, ustalającym w sposób logiczny pewne następujące po sobie partie materiału. Oprócz układu linearnego istnieje także układ cykliczny, w formie koła, w którym każdy szczegół rozważań odnosi się do punktu centralnego. W odniesieniu do prawd wiary oznacza to, że Chrystus poprzez wszystkie pojedyncze misteria stanowi centrum wszechrzeczy i promieniuje na całość Objawienia. Chrystus jest punktem centralnym całej historii zbawienia. Poznanie prawdy o Chrystusie, będącym centrum historii zbawienia i wszystkich prawd wiary, jest zdecydowanie ważniejsze od systematycznego omawiania tych prawd w celu pogłębienia ich znajomości.

Argumentem przemawiającym za głoszeniem homilii jest także możliwość omówienia wszystkich prawd wiary i moralności, opartego na trzyletnim historycznym cyklu czytań mszalnych. Homilia, obficie czerpiąca z Pisma Świętego, ma więcej szans niż kazanie katechizmowe na przedstawienie Bożego Objawienia w sposób możliwie pełny. Tylko Pismo Święte, a nie podręczniki teologii i katechizmy, zawiera całe Objawienie Boże. W każdej – zbudowanej według zasad współczesnej teologii – homilii, obecne są trzy elementy: dogmatyczny, moralny i sakramentalny odpowiadający trzem działom katechizmu. Wśród elementów współczesnej homilii wymienia się kerygmę, didaskalia, paraklezę i mistagogię. Pouczenie o prawdzie zawartej w kerygmie powinno mieć miejsce w elemencie didaskalijnym. To właściwe miejsce na pouczenie, czyli aspekt katechetyczny. Brak tego elementu lub jego występowanie w niewystarczającej formie są powodem opinii odrzucających przepowiadanie homilijne jako rodzaj kaznodziejstwa, który nie naucza prawd wiary i obyczajów.

Każda homilia mszalna powinna stanowić wykład prawd wiary chrześcijańskiej i życia chrześcijańskiego. Szczegółowy temat zawsze prowadzić będzie do głoszenia Jezusa. Schemat omawianych prawd wiary nie może być przejęty z katechizmu i narzucony na teksty święte, a także na sprawowane misterium, ale musi z nich wypływać. Obowiązujący cykl czytań obejmuje bowiem wszystkie zasadnicze teksty stanowiące fundamentalne źródło nauki katolickiej. Na rezultaty słabości przepowiadania słowa Bożego wskazuje austriacki pastoralista Paul Zulehner. Dostrzega on brak prawdziwych mistagogów, czyli ludzi, którzy z własnego doświadczenia znają drogę do tajemnicy i mogą z innymi jej poszukiwaczami wyruszyć w mistyczną podróż. Kościoły – jego zdaniem – nie kładą dziś nacisku na mistagogię, lecz na przekaz formuł wiary i norm moralnych, zaś

Kościół przyszłości nie będzie już głównie dbać o przekaz wiedzy, lecz powinien stwarzać wiernym przestrzeń do doświadczeń religijnych.

Kolejnym przykładem opartym wręcz na analizach badań empirycznych, są Kościoły lokalne, w których przepowiadanie słowa Bożego skoncentrowano głównie na kazaniach katechizmowych i sytuacja ta nie wpłynęła na podniesienie poziomu religijności. Sztandarowym przykładem jest sytuacja Kościoła w Niemczech. Uznano tam, że udział wiernych w niedzielnej liturgii uzależniony jest od stopnia posiadanej wiedzy religijnej. Wzmocniono nauczanie katechizmowe, które było wspomagane przez wydanie i rozpowszechnienie katechizmu dla dorosłych. Nie przyniosło to spodziewanego wzrostu liczby uczestników niedzielnej Mszy św., a jedynie zwiększenie ilości posiadanych przez wiernych katechizmów. A zatem przyczyną kryzysu współczesnego kaznodziejstwa jest nie brak kazań katechizmowych, ale nieumiejętnie jeszcze głoszone homilie.

Głoszenie homilii w dni powszednie

Ogólne wprowadzenie do trzeciego wydania Mszału rzymskiego przypomina o obowiązku głoszenia homilii w niedziele i obowiązujące święta podczas Mszy św. sprawowanych z udziałem ludu. Jednocześnie „bardzo zaleca się głoszenie homilii w innych dniach, zwłaszcza w dniach powszednich Adwentu, Wielkiego Postu i Okresu Wielkanocnego, a także w innych dniach świątecznych i przy innych okazjach, w których wierni liczniej gromadzą się w kościele” (OWMR 66). W porównaniu z poprzednimi wydaniem Mszału rzymskiego wzmocniono jeszcze zachętę do głoszenia homilii codziennie. Kościół zobowiązuje wiernych do uczestniczenia w niedziele i święta we Mszy św., i do przyjmowania Eucharystii przynajmniej raz w roku, jeśli to możliwe w okresie wielkanocnym, po odpowiednim przygotowaniu się przez sakrament pojednania. Jednocześnie Kościół gorąco zaleca wiernym pełne uczestnictwo we Mszy św. nawet codziennie (por. KKK 1389), bowiem Eucharystia jest chlebem codziennym, który jednoczy nas z Ciałem Zbawiciela i czyni nas Jego członkami (por. tamże, nr 2837).

Każde celebrowanie liturgii jako dzieło Chrystusa – Kapłana i Kościoła jest w najwyższym stopniu czynnością świętą. Uczestnicy liturgii mają ożywiać w sobie wiarę i przez miłość dążyć do spotkania z Chrystusem. Pomocne w takim przeżywaniu liturgii są krótkie interwencje celebransy, którymi są: słowo wprowadzenia, homilia i słowo przed rozesłaniem. Interwencje te powinny być zgodne z duchem liturgii, winny mieć właściwą danemu wystąpieniu treść i nie powinny przekraczać trzech minut. Homilia taka ma wskazać na jakąś główną myśl czytań biblijnych, opatrzyć ją odpowiednim komentarzem i zachęcić słuchacza do własnych refleksji. Tak rozumiana homilia dnia powszedniego jest bardziej animująca niż pouczająca. Codzienne przepowiadanie jest słowem skierowanym do ludzi „w drodze”, dlatego konieczne jest uwzględnienie ich zmęczenia, a w homilii należy odnieść tekst czytań biblijnych do życia słuchaczy. Cennym materiałem do homilii codziennych

mogą być wiadomości o świętych patronach danego dnia, których życiorysy wskazują na realizację wskazań Ewangelii w konkretnych sytuacjach życiowych. W tabeli 4 podano częstotliwość głoszenia homilii w dni powszednie w parafiach archidiecezji katowickiej.

Tabela 4. Głoszenie homilii w dni powszednie

Głoszenie homilii w dni powszednie	Respondenci	Charakter parafii		
		wiejska	wiejsko-miejska	miejska
Tak	N	9	17	84
	%	39,1	50,0	71,2
Nie	N	14	17	34
	%	60,9	50,0	28,8
Razem	N	23	34	118
	%	100	100	100

Ankietowani kapłani posługują duszpastersko w 109 parafiach archidiecezji katowickiej. W tej grupie znalazło się 19 parafii wiejskich, 29 parafii o charakterze wiejsko-miejskim i 61 parafii miejskich. W niektórych parafiach pracuje kilku ankietowanych kaznodziejów. Średnia wielkość parafii miejskiej, w której posługują ankietowani kapłani, to 11 226 wiernych, wiejsko-miejskiej – 6940, a wiejskiej – 2778 wiernych.

Najczęściej codziennie głosi się homilie w parafiach o charakterze miejskim. W 71,2 proc. takich parafii homilie głoszone są w dni powszednie, w 28,8 proc. parafii nie wykorzystuje się tej okazji do przekazywania słowa Bożego. Respondenci wskazali, że w 50,0 proc. parafii o charakterze wiejsko-miejskim oraz w 39,1 proc. parafii wiejskich homilie głoszone są codziennie. Należy jednocześnie zaznaczyć, że w wielu parafiach, zwłaszcza o charakterze miejskim, celebrowanych jest w dni powszednie kilka Mszy św. Najczęściej homilie głosi się wtedy w czasie Mszy św. z największym udziałem wiernych.

Wykłady katechizmowe bezpośrednio przed Mszą św.

Jeszcze inną propozycją przekazywania zagadnień katechizmowych zgromadzonym w kościele wiernym jest, stosowana już w niektórych parafiach, metoda kilkuminutowych wykładów bezpośrednio poprzedzających Mszę świętą. Krótkie, skoncentrowane na jednym katechizmowym zagadnieniu przedłożenia stanowią dla zainteresowanych cenną pomoc, wzbogacając ich wiedzę religijną.

Planowanie homilii

Skuteczną próbą pogodzenia zwolenników i przeciwników zastępowania homilii kazaniem katechizmowym wydaje się stosowany w homiletyce amerykańskiej plan homilii, opracowany na wszystkie okresy roku liturgicznego, uwzględniający trzyletni cykl czytań biblijnych. Próba kompilacji czytań biblijnych, celebracji liturgicznej i katechizmu może stanowić próbę pogodzenia liturgicznej istoty homilii z zapotrzebowaniem wiernych na systematyczne i całościowe poznanie doktryny chrześcijańskiej. Stwarza jednak niebezpieczeństwo zdominowania celebracji liturgicznej przez dydaktyczne wyjaśnienia.

Ks. Henryk Sławiński przedstawił zalety i wady stosowania planu homilii. Wśród zalet na pierwsze miejsce wysuwa się możliwość zaprezentowania w ciągu roku liturgicznego najważniejszych tematów doktryny katolickiej oraz poczucie ciągłości między homiliami. To rozwiązanie pozwala uniknąć zagrożenia wyboru tylko ulubionych przez kaznodzieję wątków, chroni przed monotematycznością homilii niedzielnych. Rozwiązanie to pozwala na częstsze podejmowanie najważniejszych tematów doktrynalnych i moralnych przy jednoczesnym marginalizowaniu tematów drugorzędnych.

Plan homilii ma również zasadnicze niedomagania. Pierwszym zarzutem stawianym temu rozwiązaniu jest niepełne zrozumienie istoty homilii jako integralnej części liturgii. W przypadku planu homilii na czoło wysuwa się przede wszystkim pouczenie wiernych, mistagogiczna wartość homilii w takim przypadku jest znacznie pomniejszona. Zarzut kolejny to niedocenianie roli Pisma Świętego jako podstawowego źródła homilii. Homilia podporządkowana tematom katechizmowym rodzi niebezpieczeństwo bagatelizowania czytań biblijnych. Krytycy omawianego rozstrzygnięcia postrzegają również zamazywanie różnicy pomiędzy odrębnymi formami przepowiadania słowa Bożego, czyli homilią i katechezą. Różnica pomiędzy tymi formami widoczna jest także w odmiennych sytuacjach komunikacyjnych. Słuchacze homilii oczekują głównie świadectwa wiary głoszącego, a nie pouczenia, którym charakteryzuje się katecheza. Ostatnim wspomnianym mankamentem planu homilii jest pomijanie egzystencjalnych problemów, których doświadczają wierni zgromadzeni na liturgii.

Wykorzystanie sugestii płynących z ogólnopolskiego programu duszpasterskiego i homiletycznego

Polską odpowiedzią na potrzebę planowania kaznodziejstwa są programy duszpasterskie i homiletyczne, przygotowywane przez Komisję Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski, umożliwiające głosicielom słowa Bożego wybranie określonego tematu jednostki przepowiadania, zharmonizowanego z planami duszpasterskimi w skali ogólnopolskiej. Ta konkretna pomoc w dziele głoszenia słowa Bożego jest jednak wykorzystywana przez kaznodziejów spora-

dycznie. Z przeprowadzonych badań wynika, że sugestie płynące z ogólnopolskiego programu duszpasterskiego i homiletycznego wykorzystuje 53,0 proc. proboszczów (1,5 proc. zawsze, a 51,5 proc. często) i 29,4 proc. wikariuszy (3,7 proc. zawsze i 25,7 proc. często). Znaczna grupa kaznodziejów wykorzystuje te sugestie rzadko (44,0 proc. proboszczów, 55,0 proc. wikariuszy), niektórzy z nich nie korzystają wcale (3,0 proc. proboszczów i 15,6 proc. wikariuszy). Niepokoić może tak istotny brak postrzegania programów duszpasterskich i homiletycznych w kategoriach inspiracji dla przepowiadania kaznodziejskiego. Dla 3,0 proc. proboszczów i 15,6 proc. wikariuszy wskazania programów duszpasterskich i homiletycznych nie stanowią żadnej inspiracji dla przepowiadania kaznodziejskiego. Wyniki te powinny stanowić wskazówkę dla odpowiedzialnych za formację duszpasterską i kaznodziejską w Polsce, żeby wskazywać duszpasterzom konkretne możliwości wzbogacania treści głoszonego słowa Bożego o materiał wskazany przez Komisję Duszpasterstwa Ogólnego Konferencji Episkopatu Polski. Jednak wydaje się, że znacznie bardziej skuteczne byłoby przygotowywanie krótszych serii homilii, skoncentrowanych np. na przeżywaniu poszczególnych okresów roku liturgicznego. Odpowiednio przygotowane serie homilii wielkopostnych lub adwentowych zapewne stanowiłyby wskazówkę praktyczniejszą niż program obejmujący cały rok liturgiczny.

Przedstawione wyżej propozycje nie wyczerpują możliwości stojących przed kaznodziejami. Te bowiem uzależnione są między innymi od posiadanych predyspozycji oraz środowiska, w którym kaznodziei dane jest przepowiadać słowo Boże.

* * *

Papież Benedykt XVI w liście apostolskim *Porta fidei*, zaznaczył: „Pragniemy, aby ten Rok rozbudził w każdym wierzącym aspirację do wyznawania wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Będzie to też dobra okazja, by bardziej celebrować wiarę w liturgii, zwłaszcza Eucharystii” (nr 9). Z całą pewnością posługa głoszenia słowa Bożego w tym dziele może być bardzo pomocna. Posługa kaznodziejska, zwłaszcza w Roku Wiary, powinna być przeniknięta pierwotną gorliwością i zapalem apostolskiego przepowiadania. Jest to jedno z najważniejszych zadań stojących przed współczesnym duszpasterstwem.

BIBLIOGRAFIA

Benedykt XVI, *List apostolski „Porta fidei” ogłaszający Rok Wiary*, 11 X 2011

Broński W., *Homilia*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006, s. 288–291

Dyk S., *Rozmowa z księdzem profesorem Józefem Kudasiewiczem: Stan posługi słowa Bożego w Kościele polskim*, „Przegląd Homiletyczny” 5–6 (2001), s. 95–102

Łysy H., *Kazanie katechizmowe czy homilia w kościelnej posłudze słowa?*, w: *Z zagadnień współczesnej homiletyki*, red. W. Przyczyna, Kraków 1993, s. 61–96

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003

Kongregacja Nauki Wiary, *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary*, 7 I 2012

Brzozowski M., *Kryzys współczesnego kaznodziejstwa i sposoby jego przewyższania*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6 (1973), s. 87–94

Ogólne wprowadzenie do *Mszалу rzymskiego*. Z trzeciego wydania *Mszalu rzymskiego*, Poznań 2004

Przyczyna W., *Przepowiadanie w liturgii. Cechy posoborowej homilii*, „Ate-neum Kapłańskie”, 126,3 (1996), s. 179–187

Siwek G., *Kazanie*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 366–371

Siwek G., *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 131–179

Sławiński H., *Między ciągłością a zmianą. Teoria homilii w Stanach Zjednoczonych po II Soborze Watykańskim*, Kraków 2008

Sławiński H., *Znaczenie lekcjonarza mszalnego w kaznodziejstwie*, „Studia Włocławskie”, 6 (2003), s. 386–403

Szewczyk L., *Lekcjonarz źródłem treści dla „lectio divina”*, w: *Słowo Boże w liturgii i życiu Kościoła*, red. A. Żądło, Katowice 2006, s. 199–213

Szewczyk L., *Odnowa przepowiadania słowa Bożego w (archi)diecezji katowickiej po Soborze Watykańskim II. Studium homiletyczne*, Katowice 2009

Szewczyk L., *Recepcja liturgicznego wymiaru homilii. Studium homiletyczne na podstawie badań kaznodziejstwa kapłanów Archidiecezji Katowickiej w latach 1972–1999*, Katowice 2003

Zuhlener P., *Schronienie dla duszy*, Poznań 2006